

ANDRZEJ STĘPNIAK

Gdańsk

JOANNA STEFANIAK

Gdańsk

ORCID: 0000-0001-8612-3105

MACIEJ ZIELIŃSKI

Gdańsk

ORCID: 0000-0002-3124-9699

## UNIA EUROPEJSKA JAKO LICZĄCY SIĘ PARTNER GLOBALNY PRAWDA CZY ILUZJA?

### WSTĘP

Od początku istnienia Unia Europejska, jako kontynuatorka Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej czy później Wspólnoty Europejskiej, chce odgrywać istotną rolę zarówno na arenie europejskiej, jak i światowej. Na przestrzeni lat UE rosła w siłę terytorialnie, społecznie, instytucjonalnie i gospodarczo. Natomiast od 2015 r. UE działa w obliczu zmian zachodzących na arenie międzynarodowej wynikających z coraz większej konfrontacji z Rosją na płaszczyźnie politycznej, handlowej i militarnej, rosnącej siły gospodarczej i militarnej Chin, a także nie do końca klarownej międzynarodowej polityki USA. Z drugiej strony wyzwaniem są również zmiany zachodzące w samej UE. Mimo to, wydaje się, iż pod koniec drugiej dekady XXI w. UE jest znaczącym partnerem dla innych podmiotów na arenie międzynarodowej. Na tej podstawie autorzy artykułu stawiają tezę, że obecny układ sił w świecie pozycjonuje UE na liczącej się pozycji partnera globalnego. W celu weryfikacji tezy ocenie zostanie poddana pozycja UE w układzie sił na świecie w zakresie kryteriów terytorialnych, społeczno-ekonomicznych i militarnych w kontekście wyzwań z nimi związanych.

Znaczenie i pozycja UE na świecie mogą być analizowane w zależności od przyjętych kryteriów. Należy jednak na wstępie odpowiedzieć na pytanie: czy określając globalną pozycję UE należy ją porównywać z innymi organizacjami międzynarodowymi bądź ponadpaństwowymi, czy też z państwami, mimo iż dzisiejszy obraz UE odbiega znacząco zarówno od obrazu państwa w rozumieniu zwyczajowym, jak i w definicji prawa międzynarodowego? Na potrzeby niniejszego artykułu przyjęto założenie, że UE będzie porównana bezpośrednio z innymi państwami, a nie z innymi podmiotami integracyjnymi, by umożliwić analizę jej pozycji jako partnera globalnego. Takie podejście umożliwia zestawienie czołowych światowych mocarstw z potencjałem, jakim dysponują kraje członkowskie UE traktowane łącznie.

W pierwszej części przedstawione zostały kryteria umożliwiające analizę pozycji danego podmiotu międzynarodowego (kraju bądź organizacji) jako partnera global-

nego. Następnie w kolejnych punktach przeprowadzono analizę poszczególnych kryteriów, z tym, że z racji specyfiki UE w zakresie władzy zwierzchniej i zewnętrznej reprezentacji oraz zdolności do prowadzenia polityki międzynarodowej, zostały one wyodrębnione z kryteriów podmiotowości międzynarodowej i analizowane osobno. Wnioski zaprezentowano w zakończeniu.

## METODOLOGIA

W literaturze występuje wiele zróżnicowanych metod oceny państwa czy organizacji ponadpaństwowej jako globalnego partnera czy globalnego mocarstwa. Niektórzy autorzy proponują wykorzystanie do tego celu modeli opartych na takich kryteriach jak: dostęp do wybranych surowców naturalnych, wpływ na wydarzenia międzynarodowe, udział w misjach pokojowych ONZ, polityka celna i handlowa, wydatki na zbrojenia, itp. (Simai 1990; Chang 2004; Haas 2009). W ocenie autorów, stosowane w literaturze zestawy kryteriów nie dają jednak możliwości elastycznego zestawienia wybranych cech państw lub organizacji międzynarodowych w sposób umożliwiający analizę pozycji UE jako partnera globalnego. Dla potrzeb niniejszych rozważań dokonano wyboru ośmiu kryteriów, w ramach trzech ich kategorii: podmiotowości międzynarodowej państwa, kryteriów ekonomicznych i kryterium potencjału militarnego.

Pierwsza grupa to połączenie kryteriów podmiotowości międzynarodowej proponowanych przez G. Jellinka, takich jak: terytorium, zasoby naturalne, ludność czy nadrzędna władza zwierzchnia (Jellinek 1921) oraz dodatkowego kryterium, jakim jest zdolność prowadzenia efektywnej polityki zagranicznej, wprowadzone przez konwencję z Montevideo w 1933 r. (*Montevideo Convention on Rights and Duties of States* 1933). W drugiej grupie zostały uwzględnione kryteria oceniające pozycję globalną UE na tle innych państw pod względem ekonomicznym: udział w światowym PKB, udział w światowym handlu (eksportie i imporcie) oraz pozycja waluty euro na rynku światowym. W ramach ostatniego kryterium oceniana jest zdolność do obrony granic poprzez porównanie hipotetycznego potencjału militarnego połączonych sił zbrojnych krajów członkowskich UE z potencjałem militarnym, jakim dysponują największe światowe potęgi wojskowe. Materiał badawczy był analizowany na podstawie aktualnie dostępnych danych za lata 2017-2018.

## UNIA EUROPEJSKA JAKO PODMIOT MIĘDZYNARODOWY

UE nie jest jednolitą konstrukcją i właściwie pod żadnym względem nie może być traktowana jako państwo w rozumieniu koncepcji G. Jellinka. Jednakże UE jest podmiotem międzynarodowym, posiadającym osobowość prawną oraz systemy: prawny, instytucjonalny i finansowy. W związku z powyższym można analizować jej pozycję w świecie, korzystając z podobnych kryteriów, jakie dotyczą państwa jako podmiotu międzynarodowego, w tym terytorium, zasobów naturalnych czy ludności. Jest to

szczególnie ważne dla zachowania możliwości porównywania z innymi państwami na świecie.

Terytorium UE obejmujące 28 państw członkowskich to powierzchnia niecałych 4,5 miliona kilometrów kwadratowych (Eurostat 2018). W zestawieniu z powierzchnią lądową państw na świecie UE uzyskuje siódme miejsce. Istotnym parametrem opisującym znaczenie jakiegos terytorium z globalnego punktu widzenia jest jego zasobność w surowce naturalne. W przypadku UE dostępne zasoby naturalne w dużej mierze są lub były silnie eksploatowane albo całkowicie zostały wyeksploatowane w ostatnich dwóch wiekach, co jest konsekwencją zarówno wielu konfliktów zbrojnych, jak i postępującej industrializacji państw europejskich rozpoczętej rewolucją przemysłową (Deane 1979; Trinder 2016). Mimo że Europa nadal dysponuje wieloma złożami naturalnymi, to jednak nie można jej terytorium zakwalifikować jako bogatego w zasoby (Puhtarova 2014; Taticchi 2017). Natomiast istotnym „zasobem”, unikatowym na skalę światową jest bogactwo kulturowe. Nigdzie na świecie, przynajmniej w tak dużej koncentracji, nie występuje takie nagromadzenie zabytków, dzieł sztuki, miejsc historycznych, artefaktów kulturowych i religijnych, czyli elementów o fundamentalnym znaczeniu dla rozwoju całej zachodniej cywilizacji. Ponadto wieloletnie wpływy kolonialne państw europejskich na świecie spowodowały napływ niezliczonej ilości zabytków różnych narodów i kultur oraz ich niezwykle koncentrację w wielu miastach europejskich, a zwłaszcza w Paryżu, Londynie czy Madrycie. Stąd zestawiając UE (jako jeden podmiot) z innymi krajami, można jednoznacznie stwierdzić, że pod względem bogactwa kulturowego nie ma takiego państwa na świecie, na którego terytorium można byłoby znaleźć podobną kumulację i koncentrację miejsc, budowli czy przedmiotów światowego dziedzictwa historyczno-kulturowego jak w UE.

Kolejnym analizowanym kryterium podmiotowości międzynarodowej jest liczba ludności zamieszkującej dane terytorium. Pod względem liczebności ludności UE zajmuje trzecie miejsce na świecie, ustępując jedynie Chinom (1,4 mld ludności) oraz Indiom (1,3 mld ludności), obejmując łącznie 509 milionów obywateli (Eurostat 2018). Społeczeństwo europejskie charakteryzuje się najwyższymi wskaźnikami wykształcenia oraz najwyższym wskaźnikiem jakości życia spośród pięciu najludniejszych krajów świata. Obie te cechy pomagają unaocznić przewagi, jakimi dysponuje społeczeństwo zamieszkujące integrującą się Europę w stosunku do ludności innych, największych krajów świata (Stępniaik, Zieliński 2018).

#### WŁADZA ZWIERZCHNIA I ZDOLNOŚĆ DO REALIZACJI POLITYKI ZAGRANICZNEJ

W zakresie kryterium władzy nadrzędnej oraz zdolności do realizacji efektywnej polityki zagranicznej trudno nazwać UE globalnym partnerem. W historii Europy XX w. można wymienić kilka okresów, w których pojawiały się wizje Europy federacyjnej oraz działania na rzecz budowy silnej wewnętrznej struktury. Przykładowo w latach 40. XX w. głośno akcentowano idee „Stanów Zjednoczonych Europy” (Churchill 1946) czy „Zjednoczonej Europy” (Spinelli, Rossi 1941). Jednak później

potencjalne zmiany idące w kierunku większej federacyjności nie miały możliwości realizacji. Z jednej strony było to spowodowane oporem jednego lub kilku państw UE (czy wcześniej Wspólnot Europejskich), w których rządzące w danym czasie opcje polityczne skutecznie hamowały szersze działania integracyjne (np. negatywne podejście prezydenta Francji Ch. de Gaulle'a do pierwszych wniosków akcesyjnych Wielkiej Brytanii czy stanowisko M. Thatcher dotyczące zjednoczenia Niemiec; Binyon 2009; Connolly 2017). Z drugiej strony, w przestrzeni publicznej pojawiały się sprzeczne wizje funkcjonowania i rozwoju integracji europejskiej prezentowane obywatelom przez instytucje unijne (wspólnotowe) czy państwa członkowskie, co utrudniało lub wręcz uniemożliwiało zgromadzenie odpowiedniego poparcia społecznego dla planowanych czy realizowanych reform, takich jak np. odrzucenie w referendum w Holandii i Francji traktatu ustanawiającego Konstytucję dla Europy (Mahony 2003; Duff 2006). Warto przypomnieć również, że w ramach dyskusji wewnętrznej w UE spór toczył się nawet wokół oficjalnego przyjęcia flagi czy hymnu, ponieważ dla niektórych reprezentantów państw członkowskich było to pośrednie wyrażenie zgody na przekształcenie UE w jeden twór państwowy (Surowiecka 2013). Takie sytuacje powodują, że światowe mocarstwa np. Stany Zjednoczone czy Chiny, nadal postrzegają Unię jako zbiór osobnych państw, nie zaś jako silną zbiorowość tworzącą swoistą jedność mimo wewnętrznej różnorodności.

Zróznicowane oczekiwania i wizje integrującej się Europy znalazły swoje odzwierciedlenie w strukturze unijnego systemu instytucjonalnego. Powołano do życia wiele instytucji, którym traktatowo przydzielono różne zadania i kompetencje (Stefaniak 2018). Instytucje unijne reprezentują strony procesów integracyjnych: państwa członkowskie (Rada Europejska i Rada), społeczeństwo (Parlament Europejski) i samą UE jako organizację (Komisja). Unijnym organem (instytucją) skupiającym największy zakres władzy w UE jest Rada Europejska. Jej członkowie są wybierani w wyborach bezpośrednich w krajach członkowskich, jak również w wyborach pośrednich przez parlamenty czy inne uprawnione organy. Oznacza to, że realna władza w UE sprawowana jest przez osoby o różnej sile mandatu społecznego, a co więcej, reprezentujące interesy konkretnych krajów członkowskich, a nie całej UE jako podmiotu zbiorowego. Tym samym nadal łatwiejsze i bardziej efektywne są negocjacje prowadzone z rządami państw członkowskich posiadających największy wpływ na politykę międzynarodową UE, nie zaś z organami reprezentującymi Unię jako wspólnotę państw. Problemem jest także legitymizacja władzy i jej siła w kontekście reprezentacji obywateli, ponieważ jedynie Parlament Europejski jest organem, którego członków wybierają obywatele UE w wyborach bezpośrednich, a tylko taka forma wyboru przekłada się na jednoznaczny mandat społeczny.

W historii integracji europejskiej, jedynym formalnym i widocznym przejawem jednorodności w zakresie kreacji wspólnych organów reprezentacji zewnętrznej i władzy nadrzędnej było powołanie Wysokiego Przedstawiciela Unii do Spraw Zagranicznych i Polityki Bezpieczeństwa, a także zwiększenie kompetencji Przewodniczącego Rady Europejskiej po wejściu w życie traktatu lizbońskiego (Stępniaak, Zieliński 2018). Nie były to jednak działania umożliwiające, w kontekście międzynarodowym,

postrzeganie UE jako podmiotu o jednolitej reprezentacji w polityce zagranicznej, a tym bardziej jednolitej władzy centralnej. Obecna unijna struktura i forma funkcjonowania nie sprawdziły się w obliczu wyzwań ostatnich lat. Wojna na Ukrainie, kryzys migracyjny czy Brexit obnażyły wady unijnych struktur instytucjonalnych oraz pokazały daleko sięgającą niejednomyślność jej członków i to nie tylko w sprawach wewnątrzunijnych, ale także w zakresie stanowiska prezentowanego w polityce zagranicznej. Każde takie wydarzenie osłabia zarówno globalny wizerunek UE, jak i jej pozycję na arenie międzynarodowej wobec globalnych partnerów, takich jak Stany Zjednoczone, Chiny czy Rosja.

UE istnieje już od ponad 25 lat, jednakże nie wypracowała w tym czasie spójnego wizerunku prezentowanego na forum globalnym. Wiek XXI to czas, w którym niemal wszystko jest oceniane „na pierwszy rzut oka”, często bez zgłębienia tematu czy dodatkowej analizy. W czasach, w których ilość informacji docierających do odbiorcy każdego dnia wielokrotnie przekracza jego możliwości percepcyjne, najsukcesywniejsze są krótkie i jasne przekazy oraz przygotowane odpowiednio działania marketingowe. Problem ten dotyczy nie tylko przedsiębiorstw, ale także, a może przede wszystkim, państw czy podmiotów międzynarodowych takich jak UE. Niezbędna wydaje się tym samym jedna, spójna polityka wizerunkowa, jaką mogłaby prezentować UE i która stanowiłaby fundament komunikacji skierowanej zarówno do wewnątrz, jak i na zewnątrz, dając stabilny i jasny przekaz dotyczący stanowiska Unii w kwestii bieżących wydarzeń na świecie, ale również dotyczący wizji przyszłości UE i spraw europejskich (Stępniaak, Zieliński 2018). Przekaz wzmacniający postrzeganie UE jako pewnej całości jest istotny, ponieważ przypuszczać można, że przeciętny obywatel amerykański czy obywatel państw azjatyckich, słysząc hasło „Europa”, myśli częściej o konkretnym państwie europejskim, np. Niemczech, Francji, Hiszpanii czy Szwecji, nie zaś o UE jako całości. Brak wspólnego i jednoznacznego wizerunku UE nie wzmacnia europejskiej pozycji negocjacyjnej w świecie, a wręcz ją osłabia poprzez sprowadzenie do potencjału najsilniejszego ogniwa (państwa członkowskiego), nie zaś do siły jaką łącznie tworzą wszystkie państwa członkowskie.

Gdyby UE stanowiła bardziej jednolity organizm, zdolny do prowadzenia własnej polityki zagranicznej w sposób efektywny, jej pozycja na arenie międzynarodowej byłaby większa. Dodatkowo, gdyby UE posiadała centralną władzę o silnym mandacie społecznym, mogłaby skuteczniej dbać o swoje globalne interesy. Możliwe byłoby także szybsze reagowanie na niektóre zagrożenia, w sposób bardziej zdecydowany i efektywny niż ma to miejsce pod koniec drugiej dekady XXI w.

#### GOSPODARCZA POZYCJA UE NA ŚWIECIE

Do określenia gospodarczej pozycji UE na świecie posłużyć mogą takie dane jak: udział w światowym Produkcie Krajowym Brutto, udział w globalnym handlu zobrazowany wkładem w ogólnoswiatowy eksport i import dóbr i usług oraz międzynarodowe znaczenie unijnej waluty euro.

Analiza światowego PKB wskazuje na silną pozycję UE na świecie. W 2018 r. trzy największe gospodarki wytworzyły prawie dwie trzecie światowego PKB. Liderem były Stany Zjednoczone, jednak ich przewaga nad UE była stosunkowo niewielka (tabela 1). Trzecie w kolejności były Chiny. Taki rozkład sił gospodarczych ewidentnie świadczy o znaczeniu gospodarki unijnej jako potęgi gospodarczej. Znajduje to także potwierdzenie w analizie międzynarodowego obrotu towarami i usługami. W światowym eksporcie łącznie UE jest także wiceliderem za Chinami, a przed Stanami Zjednoczonymi. Podobna sytuacja występuje w przypadku globalnego importu, gdzie UE zajmuje drugą pozycję po Stanach Zjednoczonych, a przed Chinami (tabela 1).

Znaczenie na rynku międzynarodowym, szczególnie jako partnera globalnego, odzwierciedla również siła i stabilność waluty (Gadanecz, Jayaram 2008). Mimo iż strefa euro obejmuje jedynie część krajów członkowskich UE, to jednak euro jest na tyle silną walutą międzynarodową, że można przez jej pryzmat oceniać rolę oraz siłę gospodarczą UE na świecie. Transakcje realizowane na rynku globalnym, zdominowane przez dolara, w coraz większej skali odbywają się także w euro. Udział euro w łącznych płatnościach globalnych osiągnął w 2017 r. poziom 35,7% wszystkich transakcji międzynarodowych, dając walucie europejskiej drugie miejsce (29,4% w 2015 r.) (European Central Bank 2018). Dolar nadal pozostaje liderem, jednak jego udział w transakcjach światowych w kolejnych latach malał: w 2017 r. wynosił 39,9%, podczas gdy w 2015 r. jeszcze prawie 44% tych operacji było realizowanych z jego udziałem. Natomiast coraz silniejszemu umiędzynarodowieniu podlega waluta Chin – juan (tabela 1).

Tabela 1

*Porównanie Stanów Zjednoczonych, Chin i UE w zakresie ekonomicznej pozycji gospodarek oraz walut (2018)*

	USA	Chiny	UE28
Udział gospodarki w światowym:			
– PKB (%)	24,6	14,8	21,8
– eksporcie (%)	11,9	17,0	15,6
– imporcie (%)	17,6	12,4	14,8
Waluta krajowa:	USD	CNY	EUR
Udział waluty krajowej w:			
– transakcjach globalnych (2017) (%)	39,9	1,7	35,7
– oficjalnych globalnych rezerwach walutowych (2018) (%)	61,7	1,9	20,7

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Eurostatu, Europejskiego Banku Centralnego oraz Międzynarodowego Funduszu Walutowego za lata 2017-2018.

Także w innych sektorach rynków walutowych obserwuje się systematyczny wzrost globalnego znaczenia waluty euro – zauważa się nasilenie gromadzenia rezerw walutowych różnych państw na świecie w coraz większym stopniu w walucie

euro, jak również coraz większy udział pożyczek czy papierów dłużnych denominowanych w euro (Reuters 2018).

W gospodarce światowej XXI w. dominują trzy podmioty międzynarodowe: Stany Zjednoczone, UE i Chiny. Triada ta, w różnych konfiguracjach, przeważa we wszystkich aspektach gospodarki międzynarodowej. Pozycja UE w tej grupie jest stabilna, aczkolwiek musi ona w swoich strategiach i działaniach uwzględniać coraz większą gospodarczą siłę Chin.

#### POTENCJAŁ OBRONNY UE NA TLE GLOBALNYM

Plan utworzenia jednolitej formacji zbrojnej, funkcjonującej w ramach UE sięga samych początków funkcjonowania Wspólnot Europejskich. Jednak realizacja tego założenia, tak z przyczyn społecznych, jak i politycznych, okazała się na tyle trudna, że dotychczas UE nie posiada siły militarnej funkcjonującej pod jej sztandarem. Problem ten, który szczególnie ujawnił się w obliczu wydarzeń na Krymie i całej Ukrainie, staje się coraz bardziej aktualny, a dyskusja w tym względzie podsycana jest nie tylko przez media, ale także przez niektórych polityków oraz reprezentantów obywateli, głównie ze wschodniej części UE (*BBC News* 2018; Boffey 2018; Klich 2019). Ma to nie tylko związek z bliskością Rosji i obawami przed jej potencjalną agresją, ale także z uwarunkowaniami historyczno-politycznymi występującymi w Europie Wschodniej.

Jednym z najczęściej podnoszonych argumentów, jakie pojawiają się w dyskusji o europejskich siłach zbrojnych jest brak faktycznej siły militarnej, która stałaby na straży bezpieczeństwa i demokracji krajów UE. Zaprezentowany wcześniej unijny potencjał gospodarczy nie znajduje odzwierciedlenia w zdolności do obrony terytorium UE jako całości, co jest jednym z kluczowych kryteriów w zakresie uznania pozycji danego podmiotu za globalną. Aktualna zdolność do obrony terytorium UE oparta jest na strukturach *NATO* i na niezależnych armiach krajów członkowskich. Niemożliwe jest jednak dokonanie arytmetycznego zsumowania zasobów, jakimi dysponują członkowie UE. Nie jest możliwe bezrefleksyjne dodanie wszystkich wartości liczbowych, jakimi można scharakteryzować poszczególne armie państw członkowskich UE, ponieważ w przypadku ewentualnego konfliktu zbrojnego nie posiadając jednego wspólnego dowództwa, armie te byłyby prawdopodobnie pozbawione możliwości odpowiedniej koordynacji działań, co zmniejszałoby ich skuteczność.

Odrębność armii państw członkowskich uwidacznia się także w niekompatybilnym uzbrojeniu, stosowaniu odmiennych metod szkolenia czy systemów rang i stopni. Jednak należy podkreślić, że potencjał UE w zakresie siły militarnej jest na tyle istotny, że na potrzeby niniejszego artykułu oraz dla zachowania porównywalności z podmiotami państwowymi na arenie globalnej, można zastosować teoretyczną sumę wartości cech poszczególnych armii państw unijnych. Takie podejście pozwala na dokonanie analiz porównawczych, ale także daje wyobrażenie, jakimi siłami mogłaby potencjalnie dysponować armia europejska (tabela 2).

Tabela 2

Porównanie największych światowych sił militarnych i UE (2018 r.)

	USA	Chiny	Rosja	UE28
Żołnierze zawodowi (tys. osób)	1 281,9	2 183,1	1 013,6	1 660,5
Czołgi (szt.)	5 884	7 716	20 300	6 264
Bojowe statki powietrzne (szt.)	3 803	1 808	1 927	2 000
Jednostki morskie i podwodne o znaczeniu strategicznym (szt.)	160	90	70	99
Wydatki na zbrojenia (mld USD)	647	151	47	248

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z raportów *SIPRI Yearbook 2018* i *GlobalFirepower* (2019).

Dane o liczbie zawodowo czynnych żołnierzy za 2018 r. stawiają UE na drugim miejscu w rankingu światowym, z armią liczącą ponad 1,6 miliona zawodowych wojskowych. Największą armią dysponują Chiny, a miejsca za UE zajmują kolejno Indie (1,4 mln żołnierzy), Stany Zjednoczone (prawie 1,3 mln) i Rosja (ok. 1 mln). Dla każdej armii istotnym elementem jej siły jest wyposażenie. W tym zakresie można wyróżnić kategorie sprzętu do walki na lądzie, w powietrzu i na morzu. W pierwszej kategorii, w 2018 r. pierwsze miejsce należało bezsprzecznie do Rosji, która w tym czasie dysponowała aż 20 tysiącami czołgów. Natomiast UE zajmowała trzecie miejsce na świecie zaraz po Chinach. W drugiej grupie, teoretycznie, połączone armie krajów UE dysponowałyby liczbą około 2 tysięcy bojowych statków powietrznych (samolotów i helikopterów bojowych). Jedynie Stany Zjednoczone dysponują większą bojową flotą powietrzną. Podobna sytuacja ma miejsce w kategorii jednostek morskich o znaczeniu strategicznym (lotniskowce, niszczyciele, krążowniki i łodzie podwodne). Tu także prymat wiodą Stany Zjednoczone, a UE zajmuje drugie miejsce posiadając potencjał nieznacznie większy niż Chiny. Należy podkreślić, że przy wszystkich powyższych porównaniach brana pod uwagę jest jedynie liczba jednostek wyposażenia, a nie ich wiek czy zaawansowanie technologiczne. Powyższe wartości, traktowane łącznie, umożliwiłyby hipotetycznej, zjednoczonej armii UE zajęcie drugiego miejsca na świecie w zakresie siły militarnej, nie zagłębiając się w analizę zaawansowania technologicznego czy innowacyjności rozwiązań zastosowanych w sprzęcie dostępnym dla europejskich sił zbrojnych.

Porównując potencjał militarny UE oraz największych mocarstw światowych należy wziąć pod uwagę również aspekty finansowe. Pod kątem wydatków na zbrojenia od wielu lat liderem pozostają Stany Zjednoczone, realizując łączne zamówienia o charakterze militarnym rocznie na poziomie 647 mld dolarów. Państwa członkowskie UE na wydatki na zbrojenia przeznaczają około 248 mld dolarów rocznie, co plasuje je na drugiej pozycji. Kolejne miejsca zajmują: Chiny (około 151 mld dolarów), Arabia Saudyjska (ponad 56 mld dolarów) oraz Indie i Rosja (po około 47 mld dolarów) (*GlobalFirepower* 2019).



Chociaż dokonane powyżej sumowanie wartości wydatków czy liczby żołnierzy lub sprzętu wojskowego nie może prezentować praktycznego potencjału europejskich sił zbrojnych, może jednak stanowić wstęp do oceny sił militarnych, jakimi dysponują łącznie kraje UE i jakie mogłyby wspólnie rozwinąć, gdyby ich celem było stworzenie jednolitej armii europejskiej. Ponadto realizacja takiego projektu przybliżyłaby UE do możliwości korzystania z miana globalnego partnera, ponieważ spełniłaby ona kryterium zdolności do obrony granic wszystkich krajów członkowskich łącznie, nie zaś każdego z nich osobno i niezależnie od siebie.

#### ZAKOŃCZENIE

UE odgrywa znaczącą rolę w świecie i ma potencjał mogący zapewnić jej istotne miejsce na arenie międzynarodowej. Jednak obecnie nadal trudno uznać UE za jednolity podmiot prawa międzynarodowego w klasycznym rozumieniu tego zagadnienia. Dalsza integracja państw członkowskich w sferze kryteriów podmiotowości, jakimi są nadrzędna władza, zdolność do obrony granic czy zdolność do prowadzenia polityki zagranicznej, może dopiero doprowadzić do tego, aby UE uznać jednoznacznie za istotnego partnera globalnego. Obecnie, bez spełnienia wspomnianych kryteriów, istnieją obszary, w których trudno jest ocenić znaczenie UE na świecie, ze względu na brak podstaw do traktowania jej jako jednolitego podmiotu międzynarodowego. Ten fakt przekłada się zarówno na globalne znaczenie UE, jak i na jej zdolność do podejmowania skoordynowanych, jednoznacznych działań na światową skalę.

Mija już ponad 19 lat od chwili, gdy podczas sympozjum „Responses to Joschka Fischer” postawiono pytanie: „dlaczego tak trudno nazwać nam Unię Europejską federacją, jeśli spełnia ona większość warunków, by zostać tak nazwana?” (Börzel, Risse 2000). Pomimo upływu prawie dwóch dekad od tamtego wydarzenia, nadal nie ma podstaw do nazywania UE federacją. Należy jednak zwrócić uwagę na to, jak wiele argumentów oraz potencjalnych korzyści przemawia za wybraniem takiej drogi rozwoju i ewolucji UE, która powinna prowadzić do uznania jej pełnoprawnym partnerem na globalnej scenie we wszystkich aspektach.

Podsumowując, zdaniem autorów nie można jednoznacznie i w pełni pozytywnie zweryfikować tezy postawionej na początku artykułu, że obecny układ sił w świecie pozycjonuje UE jako liczącego się partnera globalnego. Pozycja UE biorąc pod uwagę kryteria społeczno-gospodarcze jest bardzo silna i w tych dziedzinach daje podstawy do postrzegania UE jako partnera globalnego. Jednakże pozostałe sfery, takie jak funkcjonowanie nadrzędnej władzy, zdolność do prowadzenia spójnej polityki zagranicznej oraz możliwość obrony granic wymagają zdecydowanie większego zaangażowania integracyjnego, aby móc nazwać UE prawdziwym globalnym partnerem.

## Bibliografia

- BBC News, *France's Macron pushes for 'true European army'*, 06.11.2018, [www.bbc.com/news/world-europe-46108633](http://www.bbc.com/news/world-europe-46108633) (data wejścia na stronę: 15.02.2019)
- Binyon M., *Thatcher told Gorbachev Britain did not want German reunification*, „The Times”, 11.09.2009, <https://www.thetimes.co.uk/article/thatcher-told-gorbachev-britain-did-not-want-german-reunification-vwjg8nq375j> (data wejścia na stronę: 20.02.2019)
- Boffey D., *Nine EU states sign off on joint military intervention force*, „The Guardian”, 25.06.2018, <https://www.theguardian.com/world/2018/jun/25/nine-eu-states-to-sign-off-on-joint-military-intervention-force> (data wejścia na stronę: 15.02.2019)
- Börzel A.T., Risse T., (2000) *Who is Afraid of a European Federation? How to Constitutionalise a Multi-Level Governance System, Symposium: Responses to Joschka Fischer*, Harvard Law School, Cambridge
- Chang Ch.-L., (2004) *A measure of national power*. Proceedings of the 2004 International Seminar at the National University of Malaysia, Bangi, Malaysia. Vol. 1617
- Churchill W., *Speech delivered at the University of Zurich*, 19.09.1946, <https://rm.coe.int/16806981f3> (data wejścia na stronę: 02.02.2019)
- Connolly K., *How French 'Non' blocked UK in Europe*, BBC News, 02.12.2017, <https://www.bbc.com/news/> (data wejścia na stronę: 18.02.2019)
- Deane P.M. (1979), *The first industrial revolution*. Cambridge University Press
- Duff A., *Plan B: how to rescue the European Constitution*. Studies and Research No 52, Paris: Notre Europe, 2006
- European Central Bank, *The international role of the euro. Interim report*, June 2018
- European Commission, *A stronger global actor: two years on*, Brussels 2016.
- Eurostat, *The EU in the world*, Luxembourg 2018
- Gadanecz B., Jayaram K., *Measures of financial stability – a review*, Irving Fisher Committee Bulletin No 31, BIS 2008
- GlobalFirepower, *GFP Countries Index*, <https://www.globalfirepower.com/countries.asp> (data wejścia na stronę: 02.03.2019)
- Haas Ch., *The European Union: A Global Power?*, “E-international Relation”, 2009, <https://www.e-ir.info> (data wejścia na stronę: 22.03.2019)
- International Monetary Fund, *Currency Composition of Official Foreign Exchange Reserves (COFER)*, <http://data.imf.org/?sk=E6A5F467-C14B-4AA8-9F6D-5A09EC4E62A4> (data wejścia na stronę: 13.03.2019)
- Jellinek G. (1921), *Allgemeine Staatslehre*, Springer-Verlag, Berlin Heidelberg
- Klich B., *Jak obronić Tallinn i Suwałki, gdyby Rosja chciała je zająć?*, „Gazeta Wyborcza”, 31.03.2019, <http://wyborcza.pl/> (data wejścia na stronę: 1.04.2019)
- Mahony H., *Ratification problems loom over Convention*, “EUobserver”, Brussels, 31.05.2003, <https://euobserver.com/> (data wejścia na stronę: 20.03.2019)
- Montevideo Convention on Rights and Duties of States*, Montevideo, 1933, <https://www.ilsa.org/> (data wejścia na stronę: 30.01.2019)
- Pultarova T., *Europe running out of resources*, “E&T Engineering and Technology”, 16.05.2014, <https://eandt.theiet.org> (data wejścia na stronę: 02.03.2019)
- Reuters, *U.S. dollar share of global currency reserves fall further*, IMF, 01.07.2018. (data wejścia na stronę: 13.03.2019)
- Simai M. (1990), *Global Power Structure, Technology And World Economy In The Late Twentieth Century*, F. Pinter

- SIPRI Yearbooks 2014-2018, Stockholm International Peace Research Institute, [www.sipri.org](http://www.sipri.org). (data wejścia na stronę: 02.03.2019)
- Spinelli A., Rossi E., The Ventotene Manifesto. Ventotene: The Altiero Spinelli Institute for Federalist Studies, [http://www.cvce.eu/obj/the\\_manifesto\\_of\\_ventotene\\_1941-en-316aa96c-e7ff-4b9e-b43a-958e96afbecc.html](http://www.cvce.eu/obj/the_manifesto_of_ventotene_1941-en-316aa96c-e7ff-4b9e-b43a-958e96afbecc.html) (data wejścia na stronę: 02.02.2019)
- Stefaniak J. (2018), *Kto, co i jak? O aktorach integracji europejskiej*, w: *Unia Europejska. Istota, szanse, wyzwania.*, Pod red. E. Latoszek, M. Proczek., A. Szczerba-Zawada, A Masłoń-Oracz, K. Zajączkowski, CeDeWu, Warszawa
- Stępnia A., Zieliński M., *Unia Europejska jako partner globalny. Co to oznacza dla Polski?*, „Studia i materiały Instytutu Transportu i Handlu Morskiego”, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Gdańskiego 15/2018, DOI: <https://doi.org/10.26881/sim.2018.15.10>
- Surowiecka A., *Dyskurs konstytucyjny w Unii Europejskiej – analiza w kontekście Traktatu ustanawiającego Konstytucję dla Europy, traktatu z Lizbony oraz procesu integracji europejskiej*, „Wrocławskie Studia Politologiczne”, nr 14, 2013
- Taticchi P., *Business must face facts: natural resources are running out*, “Imperial College Business School”, 25.09.2017, <https://www.imperial.ac.uk/> (data wejścia na stronę: 12.03.2019)
- Trinder B., (2016) *European Industrial Heritage: The International Story*, 1st Edition 2016, European Route of Industrial Heritage, Meerbusch
- UN, World Economic Situation and Prospects 2018, New York 2018

**Prof. dr hab. Andrzej Stępnia**, Ośrodek Badań Integracji Europejskiej, Wydział Ekonomiczny, Uniwersytet Gdański

**Dr Joanna Stefaniak**, Ośrodek Badań Integracji Europejskiej, Wydział Ekonomiczny, Uniwersytet Gdański ([joanna.stefaniak@ug.edu.pl](mailto:joanna.stefaniak@ug.edu.pl))

**Maciej Zieliński**, Ośrodek Badań Integracji Europejskiej, Wydział Ekonomiczny, Uniwersytet Gdański ([maciej.zielinski@phdstud.ug.edu.pl](mailto:maciej.zielinski@phdstud.ug.edu.pl))

**Słowa kluczowe:** Unia Europejska, partnerstwo globalne, mocarstwa światowe, pozycja gospodarcza, potencjał militarny

**Keywords:** European Union, global partnership, world powers, economic position, military potential

#### ABSTRACT

*The European Union wants to play an important role in the world in the face of changes underway on the international scene. The aim of the article is to try to define the EU's position on the international stage compared to the countries of greatest global importance. The research problem is therefore the assessment of the EU's importance and position as a global partner in relation to the current world powers in the context of territorial, socio-economic and military criteria. The authors of the article put forward the thesis that the current power structure in the world and the challenges it involves position the European Union as a major global partner.*

*The main method used in the article is analysis of the literature of the subject, supplemented by review of the available state of knowledge and research. The use of these methods allowed to distinguish a set of criteria necessary for the assessment of the EU's global position. In addition,*

*the authors use comparative analysis, collating the collected data, which made it possible to present the EU against the background of countries with a well-established global position in each of these criteria.*

*According to the authors, it can be concluded that, taking into account socio-economic criteria, the EU's position in the world is very strong in these areas and supplies grounds for the perception of the EU as a global partner. However, other criteria, such as the functioning of the overarching power; the ability to pursue a coherent foreign policy and the capacity to defend borders remain areas that require a much greater integration commitment in order for the EU to be called a real global partner.*